

Sygn. akt II Ka 51/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2022r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karol Troć (spr.)
Sędziowie:	SO Dariusz Półtorak SR del. Paweł Mądry
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Jakuba Pogorzelskiego

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2022 r.

sprawy **G. B. i M. D.** oskarżonych z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 12 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 13 października 2021 r. sygn. akt II K 1305/19

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa: od M. D. 1.390 zł oraz od G. B. 310 zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Ka 51/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 13 października 2021 roku, wydany w sprawie o sygn. akt II K 1305/19;

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	<i>uchylenie</i>	#	<i>zmiana</i>
---	------------------	---	---------------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
----		-----	-----	-----	-----
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
-----	-----	-----	-----	-----	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
-----	-----	-----

<p>2.2.2. Dowody niewuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach niewuwzględnienia dowodu
-----	-----	-----

<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>		
Lp.	Zarzut	
	<p>Wobec faktu, iż zarzuty apelacyjne obydwu obrońców częstokroć się zajął, dążąc do zachowania przejrzystości i czytelności przedmiotowego wyводу, Sąd Okręgowy omówi je w sposób łączny i to przy zachowaniu przystępnej w odbiorze formy i chronologii.</p> <p>Zarzuty obrońcy oskarżonego M. D.:</p> <p>1. art. 410 KPK, art. 424 § 1 i § 2 KPK i art. 6 KPK poprzez sporządzenie uzasadnienia w formalnie zgodny z przepisami sposób – na urzędowym formularzu, który nie spełnia jednak walorów uzasadnienia w rozumieniu art. 424 § 1 i § 2 KPK i uniemożliwia obronę oraz kontrolę instancyjną;</p> <p>2. art. 424 § 1 pkt. 1 KPK, art. 6 KPK poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający kontrolę</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niasadny</p>

instancyjną, bardzo lakoniczny w kwestiach niebagatelnych z uwagi na przedmiot postępowania, brak przedstawienia ustaleń faktycznych, poprzez jedynie skrótowe i pozorne powołanie się na ustalenia dotyczące istotnych okoliczności, bez wskazania w oparciu o jakie konkretnie okoliczności uznano winę i sprawstwo oskarżonego, które de facto prowadzi do naruszenia prawa do obrony i uniemożliwia wspomnianą kontrolę instancyjną;

3. art. 410 KPK w zw. z art. 424 KPK poprzez rozważenie okoliczności istotnych w sprawie, przywołanych bez poczynienia ustaleń faktycznych w ich zakresie; brak poczynienia i przedstawienia ustaleń co do istnienia porozumienia pomiędzy oskarżonym M. D. a G. B., w sytuacji gdy nie było sposobności na tak zgromadzonym materiale dowodowym wykazać świadomość i zamiar oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu.

W razie nieuwzględnienia powyższego:

4. art. 424 § 1 pkt 1 KPK, art. 424 § 1 pkt 2 KPK, art. 424 § 2 KPK, art. 410 KPK, art. 92 KPK oraz art. 6 KPK poprzez sporządzenie wadliwego uzasadnienia wyroku, która to wadliwość w istocie uniemożliwia obronę i kontrolę instancyjną orzeczenia, całkowity brak przedstawienia ustaleń faktycznych a co za tym idzie wskazuje to na nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy poprzez brak określenia szczegółowo roli, czynności każdego z oskarżonych oraz brak wyjaśnienia zakresu rzekomego porozumienia i wspólnego działania oskarżonych;

5. art. 424 § 1 KPK, art. 410 KPK i art. 4 KPK poprzez pominięcie

istotnych okoliczności działających na korzyść oskarżonego, skupienie się na okolicznościach mających działać na niekorzyść oskarżonego;

6. art. 2 § 2 KPK, 5 KPK § 1 KPK, art. 7 KPK, art. 4 KPK i art. 424 KPK poprzez dowolne przyjęcie, iż wyjaśnienia oskarżonych są wiarygodne jedynie w części wobec braku wszechstronnego, rzetelnego, bezstronnego i przekonującego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy;

7. art. 410 KPK, art.92 KPK, art. 7 KPK, art. 5§2 KPK, art. 4 KPK i art. 424 § 1 KPK poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logiką ocenę zebranych w sprawie dowodów i błędne poczynienie ustaleń w zakresie winy i sprawstwa poprzez czynienie dowolnych ustaleń w oparciu o zebrany w sprawie materiał co w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego, że M. D. rzeczywiście nie przekazał odpadów wymienionych w zarzucie G. B. oraz na zupełnie dowolnym założeniu, że odpady te miałyby zostać wywiezione do J., w przypadku gdy całościowa analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że M. D. wyłącznie przekazał te odpady i nie miał wiedzy, gdzie one następnie zostały przewiezione, a ponadto w przypadku, gdy odpady te mogły zostać przez G. B. przewiezione w zupełnie inne miejsce niż J. i na tej podstawie przypisano winę oskarżonemu, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że:

- Karta Przekazania Odpadów wskazuje kto (jaki podmiot lub osoba) w danym okresie i na

określonym etapie tzw. drogi odpadu, dany odpad przyjęta;

- Protokół Kontroli dokonany przez WIOŚ nr MM (...) (k. 55 - 59) nie wykazał żadnych nieprawidłowości, co oznacza, że cała droga odpadowa była prawidłowa, a dokonane odmienne ustalenia faktyczne nie są oparte o żadne dowody, które mogłyby przeczyć treściom urzędowego protokołu; Z chwilą przekazania odpadu M. D. w ogóle nie wskazywał gdzie odpad ma zostać wywieziony lub składowany bowiem KPO to nie jest „zlecenie transportu” odpadu a przeciwnie - stwierdzenie faktów polegających na wskazaniu osoby wydającej oraz odbierającej odpad zgodnie z art. 67 ust 3 i 3a ustawy o odpadach;
- Stawianie zarzutu i skazanie z art. 271 par. 3 k.k. jest wręcz niezrozumieniem istoty rynku odpadowego w szczególności w sytuacji gdy była dokonywana kontrola przez WIOŚ i nie wykazała żadnych nieprawidłowości;
- W konsekwencji w sprawie brak jest jakiegokolwiek dowodu, które potwierdzałyby, że oskarżony wystawił karty przekazania odpadów niezgodnie z rzeczywistością, bowiem Oskarżony oświadczał w KPO jedynie, że przekazał odpad, nie zaś miejsce docelowe, od którego miało zostać dowieziona (abstrahując od tego, że skoro cała droga opadowa badana w czasie kontroli nie wykazała

nieprawidłowości to oznacza, że nie doszło do żadnych nieprawidłowości);

8. art. 7 KPK, art. 6 KPK, art. 4 KPK, art. 5 KPK, art. 410 KPK i art. 424 § 1 KPK poprzez dokonanie nieuprawnionych, dowolnych i sprzecznych ustaleń pozwalających na przypisanie oskarżonemu czynu z art. 271 § 3 KK zwłaszcza, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można ponad wszelką wątpliwość uznać winy i sprawstwa oskarżonego;

9. art. 5 § 2 KPK polegająca na oparciu orzeczenia w przedmiotowej sprawie tylko na części materiału dowodowego, która zdaniem Sądu potwierdziła oskarżenie, z pominięciem dowodów, które je podważały, co stanowiło skutek przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów, podjęcie tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami wiedzy i w sposób uniemożliwiający ustalenie prawdy obiektywnej i sformułowania w ramach tej oceny niesłusznych merytorycznie wniosków;

10. art. 410 KPK, art. 7 KPK, art. 5 § 2 KPK, art. 4 KPK oraz art. 424 KPK poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, błędną ich ocenę i dokonanie nieuprawnionych, sprzecznych z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego ustaleń w zakresie zarzucanego oskarżonemu czynu oraz nieuwzględnienie wszystkich okoliczności faktycznych sprawy, a mianowicie faktu, że wszyscy świadkowie potwierdzają okoliczności miejsca przekazywania odpadów, przewożenie ich, czy tak jak świadek O. T. (1) odpowiedzialna za przygotowywanie kart przekazania odpadu o

przygotowywaniu ich zawsze zgodnie z faktycznym stanem i niezawierających jakichkolwiek niezgodności;

Alternatywnie:

1. art. 271 § 3 KK poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że oskarżony swym zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa fałszu intelektualnego, podczas gdy karta przekazania odpadów nie może być uznana za dokument, który może być przedmiotem czynności wykonawczej określonym w art. 271 KK, gdyż karta przekazania odpadów jest jedynie dokumentem ewidencyjnym, nie jest dokumentem mającym znaczenie prawne a nawet jeśli, to okoliczności, których dotyczy zarzucany czyn, które miały poświadczać nieprawdę nie mają znaczenia zewnętrznego, w szczególności fakt sposobu i podmiotu transportującego oraz docelowe miejsce składowania odpadów jest poza jakąkolwiek sferą wpływu przekazującego odpadu i z chwila przekazania odpadu pierwotny posiadacz traci nad nim całkowite władztwo;

2. Art. 180 Ustawy o odpadach poprzez jego niezastosowanie podczas gdy przy założeniu prawidłowo dokonanych przez Sąd I instancji ustaleniach faktycznych należało uznać, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona wykroczenia opisanego ww. przepisie gdzie już sam ustawodawca przesądza o wewnętrznym i jedynie ewidencyjnym charakterze karty przekazania odpadu nie zaś dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 k.k.

3. art. 18 § 1 KK polegające na pominięciu, że współsprawstwo jest oparte na porozumieniu i polega wspólnym działaniu co najmniej dwóch osób, z których każda obejmuje swym zamiarem urzeczywistnienie wszystkich określonych przedmiotowych znamion czynu przestępnego, co w niniejszej sprawie nie zachodzi;

**Zarzuty obrońcy oskarżonego
G. B.:**

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wydane orzeczenie, tj. art. 413 § 1 pkt. 4 kpk w zw. z art. 413 § 2 pkt. 1 kpk poprzez brak dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu i pominięcie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu znamion czynu zabronionego w postaci wystawił dokument oraz poświadczył w nim nieprawdę i co do okoliczności mającej znaczenie prawne, co skutkowało błędnym przypisaniem winy i sprawstwa oskarżonemu;

2. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wydane orzeczenie, tj. art. 424 § 1 pkt. 2 kpk polegające na niewyjaśnieniu podstawy prawnej wyroku, uzasadnienie nie zawiera oceny strony podmiotowej i przedmiotowej działania oskarżonego, nie zawiera również oceny znamion przypisanego mu przestępstwa, w szczególności działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także w sposób całkowity pomija kwestię znamienia czynu zabronionego co do okoliczności mającej znaczenie prawne oraz nie wyjaśnia na czym miałyby dokładnie polegać współsprawstwo,

co uniemożliwia w tym zakresie jednoznaczne odtworzenie toku rozumowania Sądu i prawidłową kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku;

3. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wydane orzeczenie, tj. art. 366 § 1 kpk poprzez niewyjaśnienie istotnych okoliczności w sprawie, w szczególności na czym miałyby polegać działania oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i jaką rzekomą korzyść majątkową miałby on uzyskać, a także czy w ogóle jakiegokolwiek znaczenie prawne mają karty przekazania odpadów, co skutkowało błędnym przypisaniem winy i sprawstwa oskarżonemu;

4. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wydane orzeczenie, tj. art. 410 kpk poprzez ustalenie, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy okoliczności takie nie zostały ujawnione podczas rozprawy, co miało wpływ na przypisanie winy i sprawstwa oskarżonemu;

5. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wydane orzeczenie, tj. art. 410 kpk poprzez całkowite pominięcie okoliczności wynikających z kart przekazania odpadów, których to transport w większości przypadków wykonywała spółka (...) sp. z o.o., co osoba wykonująca transport w imieniu tejże spółki potwierdzała swoim podpisem i pieczętą, co skutkowało błędnym ustaleniem, iż poświadczono nieprawdę na kartach przekazania odpadów;

6. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wydane orzeczenie, tj. art. 366

§ 1 kpk w zw. z art. 167 § 1 kpk poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodów istotnych z punktu widzenia możliwości przypisania odpowiedzialności karnej oskarżonemu - z przesłuchania pracowników (...) sp. z o.o., nie wystąpienie do (...) sp. z o.o. o udzielenie informacji o wykonanych transportach odpadów, co skutkowało błędnym przypisaniem winy i sprawstwa oskarżonemu;

7. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wydane orzeczenie, tj. art. 410 kpk poprzez całkowite pominięcie okoliczności wynikających z dokumentów kontroli nr MM (...), z których w żadnym stopniu nie wynikają jakiegokolwiek nieprawidłowości odnośnie wywożenia odpadów z M. do J., co skutkowało błędnym ustaleniem, iż poświadczono nieprawdę na kartach przekazania odpadów;

8. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wydane orzeczenie, tj. art. 7 kpk poprzez całkowicie dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania ocenę dowodu z zeznań świadka O. T. (2), którym to przypisano walor wiarygodności jedynie w części, podczas gdy zeznania tego świadka są spójne, nie zawierają żadnych wewnętrznych sprzeczności, z których to w sposób jednoznaczny wynika, że:

- rzeczywiście świadek pracowała wcześniej dla oskarżonego M. D., ale później spółka (...) sp. z o.o. przestała działać, w związku z czym nie można uznać, iż świadek dalej pracuje dla oskarżonego M. D. i jest zainteresowana

złożeniem zeznań korzystnych dla oskarżonego M. D., skoro spółka nie działa;

- odpady były fizycznie przewożone z M. ze spółki (...) sp. z o.o. do J. do spółki (...) sp. z o.o.;
- jeżeli nie dochodziło do przekazania odpadów, to karta przekazania odpadów była anulowana;
- świadek była zatrudniona w spółkach (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. w latach 2017- 2018, wobec czego miała wiedzę odnośnie przewożonych odpadów, tym bardziej, że zajmowała się ewidencją tychże odpadów i przygotowaniem dokumentów;

co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na wydane orzeczenie, polegającym na ustaleniu, że odpady nie trafiły ze spółki (...) sp. z o.o. do (...) sp. z o.o. podczas gdy odpady fizycznie trafiły ze spółki (...) sp. z o.o. z M. do spółki (...) sp. z o.o. do J..

9. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wydane orzeczenie, tj. art. 7 kpk, 4 kpk, poprzez całkowicie dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania ocenę dowodu z zeznań świadków, którzy na żadnym etapie postępowania nie wskazali, że nie były odbierane odpady z (...) sp. z o.o. przez (...) sp. z o.o., tylko, że nie mają wiedzy w tym zakresie;

Ewentualnie:

1. Obraza prawa materialnego, tj. art. 271 § 3 kk poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż oskarżony

swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zabronionego, podczas gdy Oskarżony nie wystawił dokumentu, tylko złożył podpisy pod kartami przekazania odpadów;

2. Obraza prawa materialnego tj. art. 271 § 3 kk poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zabronionego, podczas gdy karty przekazania odpadów nie stanowią dokumentu, który stanowiłby o okolicznościach mających znaczenie prawne, a więc nie mogą one być przedmiotem czynności wykonawczej wskazanego czynu zabronionego, bowiem nie mają żadnego znaczenia prawnego, w szczególności w znaczeniu kształtowania stosunków prawnych, mają one charakter jedynie wewnętrzny, ewidencyjny;

3. Obraza prawa materialnego, tj. art. 271 § 3 kk poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż Oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zabronionego, podczas gdy oskarżonego nie można utożsamiać z inną osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu, gdyż dokument przez niego wystawiony nie mógł w żaden sposób w swojej treści zawierać jakichkolwiek poświadczeń, które miałyby cechę zaufania publicznego, a tym samym domniemania prawdziwości, a tylko w takim wypadku oskarżony mógłby wypełnić wskazane wyżej znamiona czynu zabronionego;

4. Obraza prawa materialnego tj. art. 180 ustawy o odpadach poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona wykroczenia;

5. Obraza prawa materialnego tj. art. 18 § 1 kk poprzez

	<p>jego błędne zastosowanie polegające na pominięciu, iż współsprawstwo oparte jest na porozumieniu i polega na wspólnym działaniu co najmniej dwóch osób, z których każda obejmuje swoim zamiarem urzeczywistnienie wszystkich określonych przedmiotowych znamion czynu zabronionego, co w sprawie niniejszej nie zachodzi.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Wszystkie zarzuty wywiedzione przez obydwu autorów apelacji okazały się pozbawione zasadności.</p> <p>Każdy ze skarżących zarzucił pierwszoinstancyjnemu orzeczeniu szereg różnorodnych naruszeń, opartych na niemalże wszystkich przewidzianych przez ustawodawcę względnych przyczynach odwoławczych - choć taka forma sporządzenia apelacji każdorazowo budzi wiele obiekcyj i nastęcza pytania, chociażby dotyczące tego, jakie były rzeczywiste intencje jej autora. Na gruncie przedmiotowej sprawy analiza całości treści wywiedzionych środków zaskarżenia doprowadziła do wniosku, iż każdy z apelujących za wszelką cenę i na różne sposoby próbował zdyskredytować rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, częstokroć zatracając przy tym głębszy sens i logikę swoich wywodów. Taki sposób redakcji środka odwoławczego nie mógł obligować Sądu odwoławczego do równie kazuistycznego odpierania wszystkich, najdrobniejszych nawet zarzutów i ustosunkowania się do każdej, nawet całkowicie ubocznej kwestii tam zasygnalizowanej. Tak</p>		

więc fakt, że Sąd odwoławczy w swoim uzasadnieniu, odmawiając słuszności kolejnym zarzutom, czyni to w wielu miejscach w sposób zbiorczy, ogólny, nie odnosząc się *expressis verbis* do wskazywanych przez obrońcę wyrwanych z kontekstu pewnych faktów, okoliczności, czy zaledwie strzępów informacji, nie czyni jeszcze zasadnym zarzutu niedostatecznej kontroli odwoławczej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 roku, wydane w sprawie o sygn. akt II KK 276/08). Co więcej – nie należy przy tym ignorować, iż wywiedzione przez apelujących postulaty niekiedy wzajemnie się wykluczały. Postawienie w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego stoi w oczywistej sprzeczności ze stawianym jednocześnie zarzutem obrazy prawa procesowego czy powiązanim z nim błędem w ustaleniach faktycznych. Podstawą stawiania takiego zarzutu (z art. 438 pkt 1 kpk) jest przyjęcie, że dany Sąd prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, lecz popełnił błąd w procesie subsumcji lub wykładni konkretnego przepisu karnomaterialnego. Tak jednak nie było w tym przypadku - obrona zakwestionowała bowiem prawidłowość pierwszoinstancyjnej oceny dowodów, która skutkowałą przyjęciem skazania z art. 271 § 3 kk. W orzecznictwie Sądu Najwyższego od dziesiątek lat dominuje wciąż aktualny pogląd, iż obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą lub kasacyjną jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2007 roku, wydane w sprawie o sygn. akt II KK 123/06). Jeśli zatem w opisanej

w zdaniach poprzedzających konfiguracji stawiany jest zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego uznać go należy za przedwczesny lub nawet sprzeczny z zarzutami odnoszącymi się do rekonstrukcji zdarzenia faktycznego, dlatego też w ocenie Sądu Okręgowego postulaty skarżących w tym przedmiocie nie wymagały szerszego omówienia na łamach niniejszego uzasadnienia. Poważne wątpliwości wzbudziła przy tym redakcyjna forma postawionych przez obydwu apelujących zarzutów dotyczących rzekomej obrazy przepisów procedury karnej. Ci zarzucili organowi sądowemu naruszenie wielu przepisów pochodzących z Kodeksu postępowania karnego, których z logicznego i praktycznego punktu widzenia nie powinno się w ten sposób łączyć (jak chociażby art. 7 kpk z art. 5 § 2 kpk, czy art. 7 kpk z art. 410 kpk). Nie rozwodząc się nazbyt nad tą materią i abstrahując już od rozważań czysto teoretycznych co do wzajemnej zależności poszczególnych potencjalnych uchybień płynących z kolejno wyartykułowanych przez obrońców oskarżonych przepisów zauważyć wypada, iż tak naprawdę zarówno w petitum wywiedzionych środków zaskarżenia, jak i w ich częściach motywacyjnych skarżący ci skupili się jedynie na zastrzeżeniach co do merytorycznej i piśmienniczej formy pisemnych motywów zaskarżonego wyroku oraz pierwszoinstancyjnej ocenie dowodów i kwestiach z nią związanych, stąd również Sąd Okręgowy skoncentruje się właśnie na tej problematyce.

I tak, na wstępie przedmiotowych rozważań zauważyć należy, iż analizując obie apelacje nie sposób

oprzeć się wrażeniu, że ich autorzy nadmierną uwagę przywiązali do tego, jaką rolę winno pełnić uzasadnienie wyroku. Oczywiście, gdy to zostaje sporządzone, to stanowi ważny element każdego orzeczenia, jednak w dalszym ciągu zgodnie z zamysłem prawodawcy winno ono zawierać zwięzłe motywy podjętej przez dany organ decyzji procesowej, a zatem niejako skrótowo odnosić się do najważniejszych kwestii istotnych z perspektywy wyrokowania. Z tego względu przesadne rozbudowywanie uzasadnienia nie tylko byłoby niecelowe, ale też niezgodne z ustawowymi wytycznymi. Uzasadnienie bowiem w żadnym razie nie powinno powielać w stosunku 1:1 wszystkich danych znajdujących się w aktach danej sprawy. Tymczasem analiza wywodów skarżących nakazywała przyjąć, iż ci niekiedy oczekiwali od organu procesowego właśnie takiej detaliczności przy sporządzeniu motywów wydanego przezeń wyroku, w których treści nie tylko winny zostać wspomniane, ale wręcz drobiazgowo opisane wszelkie okoliczności danej sprawy i to najlepiej przez pryzmat niemniej szczegółowych wywodów natury ogólnej. Sąd Okręgowy nie podziela jednak poglądów apelujących w tym zakresie, uznając je niekiedy wręcz za przejawy małostkowości.

Jako szczególnie niezrozumiałe jawiły się przy tym przede wszystkim wywody obrońcy oskarżonego M. D. w przedmiocie tzw. formularzowych uzasadnień wyroków. Rozwiązanie to wprowadzone zostało przez ustawodawcę stosunkowo niedawno właśnie w celu wyeliminowania nadmiernie długich i skrzętnych, a przy tym częstokroć niejasnych i nieprzystępnych dla odbiorców

wywodów Sądów karnych. W ten sposób prawodawca w sposób wyraźny zobrazował swój pogląd co do nader obszernych uzasadnień, które nierzadko pozostawały monotonne i nużące, zwłaszcza dla podmiotów nieprofesjonalnych. Rzecz jasna, zamysł ten jako swego rodzaju novum i metoda zupełnie odmienna w stosunku do formy praktykowanej dotychczasowo, wśród części doktryny i orzecznictwa wzbudził pewne kontrowersje. Pojawiły się nawet dyskusje co do celowości i skuteczności takich zmian. Dziś rozwiązanie to nie wzbudza już raczej tak dużych obiekcji i w pewien sposób, wobec faktu, iż rzeczywiście przyczyniło się do uproszczenia fazy uzasadniania wyroków, zostało oswojone. Oczywiście, obrona w dalszym ciągu ma prawo mieć własne, odrębne zdanie w tym przedmiocie, jednak nie zmienia to faktu, iż wprowadzone do Kodeksu postępowania karnego zmiany zobligowały organy procesowe do sporządzania tabelarycznych uzasadnień wyroków i jest to aktualnie procedura standardowa. Istotnie, rację ma również skarżący wskazując, że w orzecznictwie pojawiły się głosy przekonujące, iż dany Sąd jest władnym, ażeby w konkretnej sprawie odejść od takiej formy uzasadnienia wyroku i sporządzić je w sposób tradycyjny, jednak przychylając się nawet do tak wyrażonych postulatów, pomimo wszystko przyjąć należy, iż dotyczyć to winno sytuacji skrajnie wyjątkowych, kiedy chociażby ze względu na zawilość czy nietypowość sprawy, sporządzenie uzasadnienia zapadłego w niej wyroku na formularzu nie zdołałoby spełnić swych ustawowych celów. Każdorazowo jednak to tenże dany Sąd rozstrzyga czy na

gruncie rozpatrywanej sprawy zachodzi potrzeba odstąpienia od reguły wyrażonej w przepisach proceduralnych czy też nie. I tak, na kanwie przedmiotowej sprawy, Sąd Rejonowy słusznie doszedł do przekonania, iż brak jest przeszkód do sporządzenia uzasadnienia wyroku w formie formularzowej, zaś skarżący tak naprawdę nie wykazał z jakich względów w tym przypadku forma szczególna okazałaby się bardziej trafiona. Wprawdzie, sporządzając pisemne motywy do zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy niektórym kwestiom poświęcił nieco mniej uwagi, niekiedy nawet uznając je za tak oczywiste, że po trosze je zmarginalizował, jednak uchybienie to nie mogło zostać utożsamione z przyjęciem, iż pisemne wywody organu orzekającego uniemożliwiły kontrolę instancyjną zapadłego rozstrzygnięcia czy tym bardziej, że udaremniły oskarżonym skuteczną realizację prawa do obrony. Wręcz przeciwnie – te w swej treści zawierały wszystkie kluczowe elementy, o jakich stanowi art. 424 kpk – o czym szerzej w części poniżej. Trudno zatem przyznać rację jednemu ze skarżących, jakoby na gruncie niniejszej sprawy wystąpił przypadek, o jakim mowa w art. 449a kpk, przewidujący możliwość zwrotu akt do Sądu niższego rzędu celem uzupełnienia uzasadnienia wyroku. Sąd odwoławczy ma przy tym obowiązek dokonania kontroli zaskarżonego wyroku niezależnie od tego, czy jego uzasadnienie, o ile spełnia minimalne wymogi, określone ustawą, jest dla wszystkich zrozumiałe i przekonujące, czy też nie.

Omawiając przyjętą kwalifikację prawną w pisemnych motywach do zaskarżonego wyroku Sąd niższego rzędu nie odniósł się wprost do przesłanek przemawiających za przyjęciem, iż G. B. i M. D. działali w warunkach art. 18 § 1 kk oraz że popełniony przez sprawców czyn wiązał się z osiągnięciem korzyści majątkowej, jednakże okoliczności niniejszej sprawy, jej tło sytuacyjne oraz charakter popełnionego czynu jednoznacznie na to wskazywały, dlatego też niedoprecyzowaniom tego rodzaju nie należało nadawać nadmiernej rangi i znaczenia. Tak naprawdę popełnienie indywidualnie fałszerstwa, o jakim mowa w treści zarzutu, byłoby niemalże niemożliwe. Rzeczone przestępstwo polegało bowiem – ujmując rzecz w dużym skrócie – na złożeniu dwóch podpisów przez rzekomych przedstawicieli niezależnych, autonomicznych spółek na określonych kartach dotyczących przekazania odpadów. Wymagało ono zatem od sprawców podziału na ściśle określone role - jeden z nich deklarował bowiem przekazanie owych odpadów, drugi zaś – że je odbiera. Dlatego też dokonanie czynności sprawczej niewątpliwie wymagało wejścia w porozumienie przez M. D. - rzeczywistego lidera obu spółek, z G. B., który miał pełnić funkcję figuranta w jednej z nich. Niewątpliwie przy tym każdy z oskarżonych zdawał sobie sprawę z pozycji, jaką zajmował. M. D. świadomie i kompleksowo prowadził obie firmy, zarządzał ich interesami i zatrudniał pracowników, zaś G. B. na jego wezwania (bądź jego pracownicy) pojawiał się jedynie w celu złożenia określonych podpisów. Z całą pewnością nie angażował się on

bardziej w działalność spółki, nie miał bowiem ku temu racjonalnych możliwości. W tej sytuacji trudno przyjąć, ażeby którykolwiek ze sprawców nie zdawał sobie sprawy z faktu, iż uczestniczy w przestępczym procederze bądź nie był świadomy tego, na czym ten miał w ogóle polegać. Przyjmując to jako swego rodzaju pewnik Sąd pierwszej instancji szerzej nie odniósł się do tej kwestii na łamach pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia – w przystosowanym do tego miejscu, najprawdopodobniej wywodząc, że niebudzące wątpliwości wnioski tego rodzaju pośrednio wypłynęły z jego wcześniejszych części dotyczących odtworzonego stanu faktycznego czy oceny dowodów – co rzeczywiście miało miejsce.

W sposób tożsamy odnieść należy się do kwestii dotyczącej korzyści majątkowej, o której stanowił przedstawiony oskarżonym zarzut. W świetle całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budziło wątpliwości, iż działanie oskarżonych nastawione zostało właśnie na taki a nie inny cel. W ogóle rozpatrując istotę popełnionego przez nich przestępstwa trudno byłoby zaakceptować wnioski odmienne i przyjąć, iż z nieznanego nikomu względów dokonywali oni fałszerstwa dokumentów i to w związku z formalnie prowadzonymi przez nich spółkami, nie osiągając z tego żadnych zysków (czy choćby po to, by takowe osiągnąć – dla siebie lub dla innej osoby). W tej sytuacji na myśl nasunęłyby się tak prozaiczne pytania, jak chociażby to, z jakich to pobudek podsądni mieliby zadawać sobie wówczas tyle trudu oraz poświęcać tyle czasu i energii, ażeby dopełnić formalności

w zakresie iluzorycznej sprzedaży jednej z tych firm. Co więcej – sami skarżący podważając ustalenia Sądu Rejonowego w tym przedmiocie tak naprawdę w żaden logiczny i przekonujący sposób nie rozwiali tychże wątpliwości i nie wykazali, w jakim innym celu ich klienci mogliby dokonać przypisanego im fałszerstwa. Niewątpliwie, kwestia utylizacji odpadów dla podmiotu prowadzącego określoną działalność gospodarczą wiąże się z niebagatelnymi, silnie odczuwalnymi kosztami. To właśnie dążąc do ich wyeliminowania (równoważnego z uzyskaniem korzyści majątkowej) sprawcy zaaranżowali cały nielegalny proceder, który polegać miał właśnie na fałszerstwie dokumentacji dotyczącej fikcyjnego wywozu, składowania i w konsekwencji dalszego pozbywania się odpadów. Stąd bez wątpienia ich zachowania mieściły się w ramach przestępstwa z art. 271 § 3 kk, a zatem kwalifikowanej formy fałszu intelektualnego.

I tak, jak już wspomniano powyżej - o ile w przypadku opisanych powyżej spostrzeżeń obrońców można było mówić w kategorii uchybień organu sądowego (choć niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy), o tyle najmniejszych nawet zastrzeżeń nie powinna wzbudzać pozostała część pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia i to zarówno w kwestii merytorycznej jak i redakcyjnej. Zgodnie z treścią art. 424 § 1 i 2 kpk to powinno zawierać zwarte wskazanie, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyjaśnienie

podstawy prawnej wyroku. W uzasadnieniu wyroku należy ponadto przytoczyć okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a zwłaszcza przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, środków zabezpieczających oraz przy innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku. Poddając jednak analizie treść dyskredytowanego na łamach wywiedzionych apelacji uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż ten ujął w jego treści wszystkie elementy, o jakich stanowi przywołany powyżej przepis. Pomimo postulatu zwięzłości, której zachowanie w pewnym sensie wymusiła już formularzowa forma lektury, to rzeczony uzasadnienie w sposób kompleksowy wyraziło tok dedukcji wydającego je organu. Sąd Rejonowy dokładnie przedstawił ustalony stan faktyczny, omawiając przy tym skrupulatnie każdy z przeprowadzonych dowodów. W przeważającej mierze skoncentrował się przy tym na najistotniejszych z punktu widzenia apelacji źródłach dowodowych, a zatem wyjaśnieniach oskarżonych oraz zeznaniach świadków, jednocześnie wskazując w jakich częściach i z jakich względów przyznano im wiarę bądź tego przymiotu odmówiono. Co więcej – analiza ta poczyniona została przez pryzmat ustawowych znamion przypisanego sprawcom czynu, stąd jawiła się jako jasna, wyraźna i jednoznaczna w swej wymowie. Sąd Rejonowy w sposób dość skondensowany, acz klarowny, omówił przyjętą kwalifikację prawną, zaś finalnie zgłębił motywy rozstrzygnięcia w zakresie kary.

Na aprobatę ze strony Sądu Okręgowego nie zasłużyły przy tym obszerne dywagacje skarżących w przedmiocie wykładni terminu dokument. Rzecz jasna, w środowisku przyjmuje się, że pojęcie dokumentu użyte w art. 271 kk ma węższy zakres niż przewidziane w definicji legalnej z art. 115 § 14 kk, gdyż z uwagi na istotę analizowanego występku dokument, dla objęcia go działaniem art. 271 kk, musi rodzić nie tylko określone jego treścią i zakresem działania skutki prawne między stronami czynności prawnej, ale wykraczać powodowanymi przez jego wystawienie skutkami prawnymi na zewnątrz (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2007 roku, wydane w sprawie o sygn. akt V KK 98/07). Niewątpliwie jednak, już wobec faktu, iż działanie oskarżonych nastawione zostało na osiągnięcie korzyści majątkowej przyjąć należało, iż wykraczało swoimi konsekwencjami poza ich wzajemne stosunki. Sfalszowanie przez nich kart wywozu odpadów nie tylko wywierało bowiem szeroko pojęte skutki w sferze prawnej, ale także wykraczało poza ramy ich wewnętrznych stosunków, a co za tym idzie – nie mieściło się w pojęciu znaczeniowym ich wyłącznych interesów. Dowodzi tego fakt, iż te wprowadzone zostały do obrotu, chociażby poprzez okazywanie w trakcie przeprowadzanych kontroli. W tej sytuacji, wobec tak jednoznacznych wniosków w tym zakresie, bezprzedmiotowymi byłyby dalsze deliberacje co do rzeczywistego znaczenia przedmiotowych kart i ich korelacji z innymi dokumentami dotyczącymi gospodarki odpadami. Pamiętać jednak należy, że reglamentacja i państwowa kontrola

obrotu odpadami jest powodowana troską już choćby tylko o środowisko naturalne i zdrowie społeczeństwa, a dokumenty, pozwalające kontrolować prawidłowość tego obrotu, w szczególności, czy przyjmujący odpady przekazał je komu innemu w dozwolony sposób, czy może pozbył się w nielegalny sposób, do lasu lub na nielegalne składowisko, zorganizowane „na słupa”, nie mają znaczenia tylko porządkowego, ale kardynalne, pozwalające na ustalenie, co się stało np. z beczkami, zawierającymi toksyny, zabójcze dla organizmów zwierząt i ludzi. W sprawie niniejszej sfalszowane przez oskarżonych dokumenty nie pozwalają na ustalenie, co stało się z takimi niebezpiecznymi odpadami, mimo iż faktycznie firma (...) odpady takie przyjęła, a następnie oskarżony ten fikcyjnie, na papierze (przy współudziale G. B.) przekazując je innej spółce sprawił, że odpady te formalnie „zniknęły” i nie da się ustalić, gdzie się faktycznie znalazły.

Podobne są zresztą zapatrywania Sądu Okręgowego co do zaprezentowanej na łamach apelacji obrońcy oskarżonego G. B. okoliczności, rzekomo wykluczającej możliwość przypisania sprawstwa jego klientowi, jakoby z kart przekazania odpadów wynikało, iż ich transportu dokonywała (...) sp. z o.o. W istocie okoliczność ta pozostawała bez znaczenia dla możliwości uznania winy obu oskarżonych w zakresie przestępstwa, jakim jest fałsz intelektualny. Dlatego też, pomimo że zgodnie z treścią art. 167 kpk Sąd zobowiązany jest do przeprowadzenia z urzędu dowodów, to jedynie czyni to w takim zakresie w jakim jest to niezbędne dla wyjaśnienia

wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a co za tym idzie – prawidłowego wyrokowania. A contrario zatem rozumieć należy, iż organ sądowy nie wywoła i nie przeprowadzi tych dowodów, które dla osiągnięcia tychże celów nie będą potrzebne lub których przeprowadzić się nie da. Bez wątplenia zbędne, daremne przedłużanie postępowania dowodowego nie przyniosłoby najmniejszych nawet korzyści procesowych, zaś w zamian jedynie przyczyniło się do wystąpienia tak niepożądanego skutku jakim jest przewlekłość postępowania. Zauważyć przy tym należy, że już w postępowaniu przygotowawczym organy ścigania podjęły próbę wyjaśnienia tego wątku, jednakże bez skutku, jako że spółka ta okazała się kolejnym nieuchwytnym, papierowym tworem, której właścicielem była osoba powiązana biznesowo z M. D. – której również nie udało się namierzyć. Z tego względu Sąd Rejonowy nie przeprowadził dowodów, o jakich stanowiła apelacja.

Zastrzeżeń ze strony Sądu Okręgowego nie wzbudził nadto zaproponowany przez oskarżenie opis czynu przypisanego następnie oskarżonemu. Zasadniczo ten powinien być w miarę dokładnie dokonany przez pryzmat przepisów ustawy karnej, które dany oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem. I chociaż ustawa nie precyzuje co dokładnie winien ujmować opis konkretnego przestępstwa, to wobec faktu, iż kwestia ta została wielokrotnie analizowana przez doktrynę i orzecznictwo, problematyka ta nie nastęrcza trudności w praktyce Sądów powszechnych. Przyjmuje się

bowiem, iż nieużycie ustawowego zwrotu, określającego alternatywnie możliwe czynności sprawcze, dopuszczalne jest jedynie wtedy, gdy wskazuje się sposób zachowania sprawcy, który odpowiadałby co najmniej jednemu czasownikowemu znamieniu przestępstwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 roku, wydany w sprawie o sygn. akt IV KK 326/11). Innymi słowy, z punktu widzenia prawidłowego stosowania przepisu art. 413 § 2 pkt 1 kpk przy orzekaniu Sąd korzysta z pewnej swobody w redagowaniu opisu przestępstwa, pozwalającej na zastąpienie słów ustawy określających znamię przestępstwa ustaleniami faktycznymi, które swą treścią adekwatnie wypełniają znaczenie tego znamienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 roku, wydany w sprawie o sygn. akt IV KK 111/09). Tymczasem, zastosowany przez organ sądowy schemat redakcyjny uczynił zadość wskazanym powyżej wytycznym. Wprawdzie w opisie przypisanego oskarżonym czynu nie użyto sformułowań, o jakich stanowi pkt I apelacji obrońcy oskarżonego G. B., lecz posłużono się ich zamiennikami oddającymi istotę przestępstwa. Opis ten zawierał zatem wszystkie znamiona czynu z art. 273 § 3 kk, pozwalał też zdekodować zachowania oskarżonych, którymi znamiona te wypełnili (zwłaszcza działając wspólnie i w porozumieniu), w związku z czym nie wymagał on modyfikacji.

Podważając z kolei pierwszoinstancyjną ocenę dowodów wraz z wyprowadzonymi na jej podstawie ustaleniami faktycznymi skarżący tak naprawdę w sposób obiektywny nie wykazali, na czym rzekome nieprawidłowości

organu sądowego miałyby polegać, w dalszym ciągu forsując jedynie wersje zdarzeń przedstawiane przez ich klientów na uprzednich etapach postępowania. Jednakże wobec faktu, iż analiza wyjaśnień oskarżonych została już dokonana przez Sąd Rejonowy, który w sposób wyraźny i kompleksowy wskazał, z jakich względów wyłącznie częściowo przyznał rację wyjaśnieniom M. D. i G. B. oraz w jaki sposób postępowanie dowodowe obaliło ich pozostałe twierdzenia – wyraźnie nakierowane na realizację przyjętych linii obrony – wywody skarżących w tym zakresie nie wymagają szerszego omówienia. Powielanie tych samych treści byłoby bowiem bezcelowe i zbędne. Dlatego też, wobec ewentualnych dalszych obiekcji ze strony obrońców, Sąd Okręgowy odsyła ich do uważnej i wnikliwej lektury motywów pierwszoinstancyjnego orzeczenia, zwłaszcza części dotyczącej właśnie oceny dowodów.

W tym miejscu jednak wyraźnie dopowiedzieć należy, iż okoliczność, że każdy z podsądnych złożył odmienne wyjaśnienia, których treści nie pokryły się z informacjami płynącymi z pozostałych źródeł dowodowych, nie mogła być utożsamiana ze stwierdzeniem, iż na gruncie przedmiotowej sprawy wyłoniły się wątpliwości, o jakich stanowi art. 5 § 2 kpk. Niezwykle często bowiem ma miejsce analogiczny przypadek, kiedy to wskutek realizacji przyjętej przez danego sprawcę linii obrony, na kanwie sprawy wyłaniają się dwie, przeciwstawne wersje zdarzeń. W takiej sytuacji jednak organ procesowy winien dogłębnie zbadać każdą z nich i dopiero finalnie stwierdzić, czy któraś z

nich oraz ewentualnie w jakim zakresie zasługuje na obdarzenie jej przymiotem wiarygodności, zaś jedynie w przypadku, gdy wszystkie dostępne możliwości dowodowe nie pozwolą na wyeliminowanie zasadniczych obiekcji co do sprawstwa podmiotu postawionego w stan zarzutu – winien wydać orzeczenie uniewinniające. Odgórne faworyzowanie wyjaśnień oskarżonych i stawianie ich w roli swoistego wyznacznika i filtru dla wiarygodności pozostałych ujawnionych dowodów nie miałoby bowiem nic wspólnego z postulatami obiektywizmu i bezstronności, jakie winny przyświecać organowi sądowemu. Podobnym bezzasadnym premiowaniem byłoby nadto każdorazowe, bezwiedne utożsamianie rozbieżności we wnioskach płynących z materiału dowodowego, wynikających z odmiennych twierdzeń podsądnego, z wystąpieniem wątpliwości z art. 5 § 2 kpk. Tymczasem rzeczywistą intencją skarżących było właśnie ukazanie wyjaśnień oskarżonych i płynących z nich wniosków w takim świetle.

Mało tego – za brakiem sprawstwa żadnego z oskarżonych nie mógł przemówić fakt, iż uprzednio przeprowadzone specjalistyczne kontrole nie wykazały zastrzeżeń w przedmiocie wywozu odpadów pomiędzy spółkami ujętymi w treści zarzutu. Te zrealizowane zostały bowiem w oparciu o dane zawarte w sfalszowanych kartach, zaś organ ich dokonujący przyjął, iż charakteryzowały się one rzetelnością i przyjmując je jako pewnik szerzej nie badał tego aspektu. Poza tym, dokumenty te zostały sporządzone na tyle wiarygodnie, że na tzw. pierwszy

rzut oka, nie budziły zastrzeżeń co do swojej autentyczności. Jednak, należy wyraźnie podkreślić, iż fakt że w ich treściach pozornie zawarte zostały wszystkie wymagane informacje (o których mowa w apelacji obrońcy oskarżonego M. D.) nie mógł uczynić ich oryginalnymi, zwłaszcza gdy pozna się kontekst sytuacyjny zdarzeń opisanych przez oskarżenie.

W sposób tożsamy odnieść należy się do dalszych wywodów tejże apelacji, której autor próbował dowieść, że Sąd Rejonowy wywiódł sprawstwo oskarżonych wyłącznie z faktu, iż nie udało się ustalić, gdzie rzeczywiście składowane były odpady. W istocie, okoliczność ta nie została jednoznacznie stwierdzona, bowiem materiał dowody w tym zakresie okazał się być niewystarczający, jednak ponad wszelką wątpliwość dowiedziono, że wywóz odpadów nie odbywał się w sposób opisany w dotyczących tych czynności stosownych kartach. Dlatego też, podążając w ślad za skarżącym, nie sposób przyjąć, ażeby Sąd Rejonowy, skoro nie był w stanie ustalić, gdzie odpad dokładnie został przewieziony przyjął, że z pewnością doszło do poświadczenia nieprawdy. Na żadnym etapie pisemnych motywów do zaskarżonego wyroku organ procesowy nie przedstawił analogicznego toku dedukcji, wskazując jakoby wnioski finalne wyprowadzone zostały właśnie wyłącznie poprzez zaprezentowaną powyżej zasadę odwrotności. Wręcz przeciwnie – na ich łamach wyraźnie zaakcentowano, w jaki sposób wywiedziono, iż dokumenty zostały sfalszowane, podkreślając przy tym wielokrotnie, iż fizycznie czynność przekazania odpadów pomiędzy spółkami reprezentowanymi przez oskarżonych w ogóle nie miała

miejsca. Przekonania obrony w tym zakresie były zatem niczym innym jak wynikiem dowolnej interpretacji wywodów Sądu Rejonowego i sparafrazowania ich w sposób intencjonalny – tak ażeby wybrzmiały na korzyść oskarżonego.

Podobny zamysł najpewniej kierował autorem omawianej apelacji także wówczas, gdy prezentował on treści pochodzące od poszczególnych świadków. Przede wszystkim wskazać należy, iż Sąd Rejonowy w sposób kompleksowy omówił ocenę i tych źródeł dowodowych, zaś kontrola instancyjna nie wywołała zastrzeżeń w tym przedmiocie. Sami skarżący zaś w sposób wybiórczy zaprezentowali pewne fragmenty pochodzące z relacji świadków – które częstokroć organ pierwszej instancji uznał za wiarygodne, które tak naprawdę nie dotyczyły istoty sprawy, choć przy zastosowaniu odpowiedniej narracji, rzeczywiście mogły wybrzmiewać na korzyść M. D. i G. B.. I tak, bez znaczenia dla wyczerpania przez nich ustawowych znamion przypisanego im czynu pozostawał fakt, iż ci rzeczywiście zatrudniali przesłuchiwanym pracownikom czy że do pewnego momentu procedura wywozu odpadów była prawidłowa, zaś następnie przeprowadzona przez WIOŚ kontrola w tym przedmiocie nie wykazała żadnych nieprawidłowości.

Reasumując całość niniejszych wywodów stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji w zakresie oceny wiarygodności ujawnionego w toku postępowania materiału dowodowego. Skarżący w wywiedzionych apelacjach w sposób obiektywny nie

wykazali zaś nieprawidłowości procesu pierwszoinstancyjnej oceny dowodów, które skutkowałyby uwzględnieniem przedstawionych zarzutów, nieudolnie próbując podważyć materiał dowodowy obciążający ich klientów, a pomijając milczeniem precyzyjnie przedstawiony w uzasadnieniu do zaskarżonego orzeczenia tok rozumowania Sądu Rejonowego. Co więcej - twierdzenia skarżących, nakierowane na stworzenie rzekomych wątpliwości, które po myśli art. 5 § 2 kpk należałoby rozstrzygnąć na korzyść M. D. i G. B., nie mogły znaleźć uznania w oczach Instancji Odwoławczej. W istocie bowiem na kanwie niniejszej sprawy wątpliwości tego typu obiektywnie nie wystąpiły, a zostały jedynie sztucznie wykreowane na potrzeby apelacji, ażeby te wybrzmiały jak najbardziej na korzyść samych zainteresowanych.

Wniosek

Wnioski obrońcy M. D.:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynów;

względnie:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

Wnioski obrońcy G. B.:

1. Zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu;

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Wobec bezzasadności wywiedzionych zarzutów na uwzględnienie nie zasłużył żaden z tak sformułowanych wniosków apelacyjnych.	

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	-----
Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności	
-----	-----
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 13 października 2021 roku, wydany w sprawie o sygn. akt II K 1305/19;	
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
Wobec bezzasadności wywiedzionych zarzutów i przy braku przesłanek podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, ażeby podjąć ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	

1.	Przedmiot i zakres zmiany
-----	-----
Zwięźle o powodach zmiany	
-----	-----

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.	-----	# art. 439 k.p.k.-----
Zwięźle o powodach uchylecia		
-----	-----	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
-----	-----	
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
-----	-----	
4.1.	-----	# art. 454 § 1 k.p.k.-----

Zwięźle o powodach uchylenia		
-----	-----	
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
-----	-----	
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
-----	-----	-----
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II	O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk.

7. PODPIS

1.3. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego M. D.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 13 października 2021 roku, wydany w sprawie o	

	sygn. akt II K 1305/19 – w części dot. M. D.;		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów		

	postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	2
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego G. B.
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 13 października 2021 roku, wydany w sprawie o

	sygn. akt II K 1305/19 – w części dot. G. B.		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów		

	postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana